

(J 18,1-19,42)

## *Męka naszego Pana Jezusa Chrystusa według świętego Jana*

### *Pojmanie Jezusa*

**E.** Po wieczerzy Jezus wyszedł z uczniami swymi za potok Cedron. Był tam ogród, do którego wszedł On i Jego uczniowie. Także i Judasz, który Go wydał, znał to miejsce, bo Jezus i uczniowie Jego często się tam gromadzili. Judasz, otrzymawszy kohortę oraz strażników od arcykapłanów i faryzeuszów, przybył tam z latarniami, pochodniami i bronią. A Jezus wiedząc o wszystkim, co miało na Niego przyjść, wyszedł naprzeciw i rzekł do nich: **+** Kogo szukacie? **E.** Odpowiedzieli Mu: **I.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Rzekł do nich Jezus: **+** Ja jestem. **E.** Również i Judasz, który Go wydał, stał między nimi. Skoro więc rzekł do nich: Ja jestem, cofnęli się i upadli na ziemię. Powtórnie ich zapytał: **+** Kogo szukacie? **E.** Oni zaś powiedzieli: **T.** Jezusa z Nazaretu. **E.** Jezus odrzekł: **+** Powiedziałem wam, że Ja jestem. Jeżeli więc Mnie szukacie, pozwólcie tym odejść. **E.** Stało się tak, aby się wypełniło słowo, które wypowiedział: Nie utraciłem żadnego z tych, których Mi dałeś. Wówczas Szymon Piotr, mając przy sobie miecz, dobył go, uderzył sługę arcykapłana i odciął mu prawe ucho. A słudze było na imię Malchos. Na to rzekł Jezus do Piotra: **+** Schowaj miecz do pochwy. Czyż nie mam pic kielicha, który Mi podał Ojciec?

### *Przed Annaszem. Zaparcie się Piotra*

**E.** Wówczas kohorta oraz trybun razem ze strażnikami żydowskimi pojмали Jezusa, związali Go i zaprowadzili najpierw do Annasza. Był on bowiem teściem Kajfasza, który owego roku pełnił urząd arcykapłański. Właśnie Kajfasz poradził Żydom, że warto, aby jeden

człowiek zginął za naród. A szedł za Jezusem Szymon Piotr razem z innym uczniem. Uczeń ten był znany arcykapłanowi i dlatego wszedł za Jezusem na dziedziniec arcykapłana, podczas gdy Piotr zatrzymał się przed bramą na zewnątrz. Wszedł więc ów drugi uczeń, znany arcykapłanowi, pomówił z odźwierną i wprowadził Piotra do środka. A służąca odźwierna rzekła do Piotra: **I.** Czy może i ty jesteś jednym spośród uczniów tego człowieka? **E.** On odpowiedział: **I.** Nie jestem. A ponieważ było zimno, strażnicy i słudzy rozpaliwszy ognisko stali przy nim i grzali się. Wśród nich stał także Piotr i grzał się. Arcykapłan więc zapytał Jezusa o Jego uczniów i o Jego naukę. Jezus mu odpowiedział: **+** Ja przemawiałem jawnie przed światem. Uczyłem zawsze w synagodze i w świątyni, gdzie się gromadzą wszyscy Żydzi. Potajemnie zaś nie uczyłem niczego. Dlaczego Mnie pytasz? Zapytaj tych, którzy słyszeli, co im mówiłem. Oto oni wiedzą, co powiedziałem. **E.** Gdy to powiedział, jeden ze sług obok stojących spoliczkował Jezusa, mówiąc: **I.** Tak odpowiadasz arcykapłanowi? **E.** Odrzekł mu Jezus: **+** Jeżeli źle powiedziałem, udowodnij, co było złego. A jeżeli dobrze, to dlaczego Mnie bijesz? **E.** Następnie Annasz wysłał Go związanego do arcykapłana Kajfasza.

A Szymon Piotr stał i grzał się. Powiedzieli wówczas do niego: **T.** Czy i ty nie jesteś jednym z Jego uczniów? **E.** On zaprzeczył mówiąc: **I.** Nie jestem. **E.** Jeden ze sług arcykapłana, krewny tego, któremu Piotr odciął ucho, rzekł: **I.** Czyż nie ciebie widziałem razem z Nim w ogrodzie? **E.** Piotr znowu zaprzeczył i natychmiast kogut zapiał.

### *Przed Piłatem*

Od Kajfasza zaprowadzili Jezusa do pretorium. A było to wczesnym rankiem. Oni sami jednak nie weszli do pretorium, aby się nie skalać, lecz aby móc spożyć Paschę. Dlatego Piłat wyszedł do nich na zewnątrz i rzekł: **I.** Jaką skargę wnosicie przeciwko temu człowiekowi? **E.** W odpowiedzi rzekli do niego: **T.** Gdyby to nie był złoczyńca, nie wydalibyśmy Go tobie. **E.** Piłat więc rzekł do nich: **I.** Weźcie Go wy i osądźcie według swojego prawa. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.** Nam nie wolno nikogo zabić. **E.** Tak miało się spełnić słowo Jezusa, w którym zapowiedział, jaką śmiercią miał umrzeć.

### *Przesłuchanie*

Wtedy powtórnie wszedł Piłat do pretorium, a przywoławszy Jezusa rzekł do Niego: **I.** Czy Ty jesteś Królem żydowskim? **E.** Jezus odpowiedział: **+** Czy to mówisz od siebie, czy też inni powiedzieli ci o Mnie? **E.** Piłat odparł: **I.** Czy ja jestem Żydem? Naród Twój i arcykapłani wydali mi Ciebie. Coś uczynił? **E.** Odpowiedział Jezus: **+** Królestwo moje nie jest z tego świata. Gdyby królestwo moje było z tego świata, słudzy moi biliby się, abym nie został wydany Żydom. Teraz zaś królestwo moje nie jest stąd. **E.** Piłat zatem powiedział do Niego: **I.** A więc jesteś królem? **E.** Odpowiedział Jezus: **+** Tak, jestem królem. Ja się na to narodziłem i na to przyszedłem na świat, aby dać świadectwo prawdzie. Każdy, kto jest z prawdy, słucha mojego głosu. **E.** Rzekł do Niego Piłat: **I.** Cóż to jest prawda? **E.** To powiedziawszy wyszedł powtórnie do Żydów i rzekł do nich: **I.** Ja nie znajduję w Nim żadnej winy. Jest zaś u was zwyczaj, że na Paschę uwalniam wam

jednego /więźnia/. Czy zatem chcecie, abym wam uwolnił Króla żydowskiego? **E.** Oni zaś powtórnie zawołali: **T.** Nie tego, lecz Barabasa! **E.** A Barabasz był zbrodniarzem.

### *"Oto człowiek"*

Wówczas Piłat wziął Jezusa i kazał Go ubiczować. A żołnierze upłóćszy koronę z cierni, włożyli Mu ją na głowę i okryli Go płaszczem purpurowym. Potem podchodzili do Niego i mówili: **T.** Witaj, królu żydowski! **E.** I policzkowali Go. A Piłat ponownie wyszedł na zewnątrz i przemówił do nich: **I.** Oto wyprowadzam Go do was na zewnątrz, abyście poznali, że ja nie znajduję w Nim żadnej winy. **E.** Jezus więc wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: **I.** Oto Człowiek. **E.** Gdy Go ujrzeli arcykapłani i słudzy, zawołali: **T.** Ukrzyżuj! Ukrzyżuj! **E.** Rzekł do nich Piłat: **I.** Weźcie Go i sami ukrzyżujcie! Ja bowiem nie znajduję w Nim winy. **E.** Odpowiedzieli mu Żydzi: **T.** My mamy Prawo, a według Prawa powinien On umrzeć, bo sam siebie uczynił Synem Bożym. **E.** Gdy Piłat usłyszał te słowa, uląkł się jeszcze bardziej. Wszedł znów do pretorium i zapytał Jezusa: **I.** Skąd Ty jesteś? **E.** Jezus jednak nie dał mu odpowiedzi. Rzekł więc Piłat do Niego: **I.** Nie chcesz mówić ze mną? Czy nie wiesz, że mam władzę uwolnić Ciebie i mam władzę Ciebie ukrzyżować? **E.** Jezus odpowiedział: **+** Nie miałbyś żadnej władzy nade Mną, gdyby ci jej nie dano z góry. Dlatego większy grzech ma ten, który Mnie wydał tobie. **E.** Odtąd Piłat usiłował Go uwolnić. Żydzi jednak zawołali: **T.** Jeżeli Go uwolnisz, nie jesteś przyjacielem Cezara. Każdy, kto się czyni królem, sprzeciwia się Cesarowi.

## Wyrok

**E.** Gdy więc Piłat usłyszał te słowa, wyprowadził Jezusa na zewnątrz i zasiadł na trybunale, na miejscu zwanym Lithostrotos, po hebrajsku Gabbata. Był to dzień Przygotowania Paschy, około godziny szóstej. I rzekł do Żydów: **I.** Oto król wasz! **E.** A oni krzyczeli: **T.** Precz! Precz! Ukrzyżuj Go! **E.** Piłat rzekł do nich: **I.** Czyż króla waszego mam ukrzyżować? **E.** Odpowiedzieli arcykapłani: **T.** Poza Cezarem nie mamy króla. **E.** Wtedy więc wydał Go im, aby Go ukrzyżowano.

## Ukrzyżowanie

Zabrali zatem Jezusa. A On sam dźwigając krzyż wyszedł na miejsce zwane miejscem Czaszki, które po hebrajsku nazywa się Golgota. Tam Go ukrzyżowano, a z Nim dwóch innych, z jednej i drugiej strony, pośrodku zaś Jezusa. Wypisał też Piłat tytuł winy i kazał go umieścić na krzyżu. A było napisane: Jezus Nazarejczyk, Król Żydowski. Ten napis czytało wielu Żydów, ponieważ miejsce, gdzie ukrzyżowano Jezusa, było blisko miasta. A było napisane w języku hebrajskim, łacińskim i greckim. Arcykapłani żydowscy mówili do Piłata: **T.** Nie pisz: Król Żydowski, ale że On powiedział: Jestem Królem Żydowskim. **E.** Odparł Piłat: **I.** Com napisał, napisałem. **E.** Żołnierze zaś, gdy ukrzyżowali Jezusa, wzięli Jego szaty i podzielili na cztery części, dla każdego żołnierza po części; wzięli także tunikę. Tunika zaś nie była szyta, ale cała tkana od góry do dołu. Mówili więc między sobą: **T.** Nie rozdzierajmy jej, ale rzućmy o nią losy, do kogo ma należeć. **E.** Tak miały się wypełnić słowa Pisma: Podzielili między siebie szaty, a los rzucili o moją suknię. To właśnie uczynili żołnierze.

### *Ostatnie słowa*

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: + Niewiasto, oto syn Twój. E. Następnie rzekł do ucznia: + Oto Matka twoja. E. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

### *Śmierć Jezusa*

Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: + Pragnę. E. Stało tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: + Wykonało się! E. I skłoniwszy głowę oddał ducha.

### *Przebicie serca*

Ponieważ był to dzień Przygotowania, aby zatem ciała nie pozostawały na krzyżu w szabat - ów bowiem dzień szabatu był wielkim świętem - Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili.

## *Złożenie do grobu*

Potem Józef z Arymatei, który był uczniem Jezusa, lecz ukrytym z obawy przed Żydami, poprosił Piłata, aby mógł zabrać ciało Jezusa. A Piłat zezwolił. Poszedł więc i zabrał Jego ciało. Przybył również i Nikodem, ten, który po raz pierwszy przyszedł do Jezusa w nocy, i przyniósł około stu funtów mieszaniny mirry i aloesu. Zabrali więc ciało Jezusa i obwiązali je w płótna razem z wonnościami, stosownie do żydowskiego sposobu grzebania. A na miejscu, gdzie Go ukrzyżowano, był ogród, w ogrodzie zaś nowy grób, w którym jeszcze nie złożono nikogo. Tam to więc, ze względu na żydowski dzień Przygotowania, złożono Jezusa, bo grób znajdował się w pobliżu.